



Ogłoszenia [Aaaby.pl] | Kalkulator kosztów mieszkania | Kalkulator remontowy | Baza sklepów | Wnętrza |

Dom

Nieruchomości

Budowa i remont

Wnętrza

Rośliny i ogrody

Ogłoszenia Aaaby.pl

Ubezpieczenia

Kuchnia

Gazeta.pl > Dom i nieruchomości > Nieruchomości > Wiadomości

Poniedziałek, 24 stycznia 2005

Optymizm producentów materiałów budowlanych

■ Marek Wielgo 15-01-2005, ostatnia aktualizacja 14-01-2005 16:24

Ile w tym roku kupimy cegieł, klejów, okien czy dachówek? Producenci i handlowcy liczą, że klientów im przybędzie, bo dzięki pieniądзом z UE i rosnącym inwestycjom prognozy dla budownictwa są wreszcie dobre

Datę 1 maja 2004 r. przedsiębiorcy zapamiętają na długo nie tylko z powodu przystąpienia Polski do UE. Tego samego dnia wzrosła stawka VAT na materiały budowlane z 7 do 22 proc. Ponieważ decyzja w tej sprawie zapadła kilka miesięcy wcześniej, więc Polaków budujących domy i mieszkania lub myślących o gruntownym remoncie ogarnęło zakupowe szaleństwo.

Kupili, a potem krach

- To był totalny chaos - wspomina Mirosław Lubarski, dyrektor ds. marketingu i eksportu w Grupie Polskie Składy Budowlane (PSB).

Każdy kto tylko mógł sobie na to pozwolić, zaopatrywał się w tańsze materiały. Np. w kwietniu obroty centrali Grupy, która zaopatruje 190 hurtowni wchodzących w jej skład, były aż o 145 proc. większe niż przed rokiem. Ale po marcowych i kwietniowych żniwach przyszły chude miesiące, a jesienią handlowcy zaczęli wręcz przebąkiwać o krachu.

Dziś Lubarski ocenia, że przyczyną gwałtownego spadku popytu na materiały były nie tylko nadspodziewanie duże zapasy, które inwestorzy zrobili przed 1 maja. - Wielu wołało kupić sprowadzony z Unii używany samochód albo zainwestować w akcje wchodzącego na giełdę PKO BP - mówi Lubarski.

Ostatecznie Grupie PSB udało się zakończyć 2004 r. na plusie - jej sprzedaż wzrosła o przeszło 6 proc. w porównaniu z rokiem 2003. Dyr. Lubarski przyznaje jednak, że aż jedna czwarta składów i hurtowni miała gorsze wyniki. Martwi go, że uczciwi kupcy tracili, bo na skutek obłożenia materiałów budowlanych wyższym VAT-em rozrosła się szara strefa.

Kto zyskał, kto stracił

Jest ona zmurą także dla wielu producentów. Specjaliści twierdzą, że w kraju działają dziś dziesiątki tysięcy drobnych firm, które są w stanie wytworzyć i sprzedać 30-40 proc. wyrobów budowlanych poza oficjalną ewidencją. W dodatku materiały kupują na lewo nie tylko inwestorzy indywidualni, ale także małe firmy wykonawcze, które też z reguły działają na czarno.

Prawdopodobnie m.in. z powodu szarej strefy ubiegły rok nie był dobry np. dla producentów chemii budowlanej. Z danych PSB wynika, że sprzedaż tego typu wyrobów zmalała o 3 proc.



Produkcja wybranych produktów budowlanych

Czasopisma

Cztery Kąty
Ładny Dom
Ogrody
Bukiety
Kwietnik

Kalkulatory i bazy

Baza sklepów
Kupno mieszkania
Koszty remontu

Raporty

Kredyt
mieszkaniowy
Mieszkanie w stolicy
Mieszkaj w TBS-ie

Pieniądże

Telewizja

eDziecko

Cztery Kąty

Potwierdzają to dane największego krajowego producenta - Grupy Atlas. Dyrektor ds. rynku grupy Ewa Pira poinformowała nas, że firma zakończyła ubiegły rok 1-proc. spadkiem sprzedaży. - Ten wynik wcale nie taki zły, jeśli weźmie się pod uwagę katastrofalną kondycję całej branży budowlanej - uważa dyr. Pira. Przyznaje jednak, że wynik byłby gorszy, gdyby nie eksport. Np. sprzedaż do Rosji wzrosła o 19,5 proc.

Ale były też i takie wyroby, które sprzedawały się dobrze, a nawet bardzo dobrze. Inwestorzy najchętniej kupowali materiały ściennie, izolacje termiczne i wodochronne oraz drewno i wyroby drewnopochodne. Wyraźnie większy niż w 2003 r. był popyt na pokrycia dachowe, narzędzia budowlane i suchą zabudowę wewnątrz.

Prof. Zofia Bolkowska z Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa w Warszawie zwraca uwagę, że kryzys dotknął w największym stopniu budownictwo inwestycyjne, natomiast roboty modernizacyjne i remontowe nie zwolniły tempa. Ponadto spadek popytu na niektóre wyroby nie oznacza, że zmniejszyła się ich produkcja. - Po prostu wielu producentów zwiększało eksport - wyjaśni prof. Bolkowska.

Jej zdaniem hitem eksportowym stały się w ciągu ostatnich dwóch lat m.in. drewniana stolarka budowlana, wyroby hutnicze, konstrukcje i rury stalowe, wyroby z tworzyw sztucznych (m.in. rury i okna z PVC), wyroby sanitarne i płytki ceramiczne.

Firma Porta KMI, która produkuje głównie drzwi i ościeżnice, w ubiegłym roku zwiększyła eksport o przeszło 59 proc. Jego udział w produkcji wzrósł zaś z około 12 do 18 proc. Lwią część wyrobów Porty trafia na południe Europy, dlatego firma wybudowała fabrykę w Rumunii.

Z kolei jeden z największych krajowych producentów płytek - Grupa Paradyż - wysyła swoje wyroby do 18 krajów, ale największe sukcesy odnosi na Wschodzie. Firmie udało się w ubiegłym roku podwoić eksport, a jego udział w całej produkcji grupy zwiększyć z 18 do 35 proc.

Aż o 300 proc. zwiększyła w ubiegłym roku eksport krakowska firma Oknoplast. Jednak ten producent okien z PVC stawia dopiero pierwsze kroki na rynkach zagranicznych. Głównie do Niemiec sprzedał on okna o równowartości 8 mln zł (eksport stanowił ok. 8 proc. całej sprzedaży).

To będzie lepszy rok

Analitycy prognozują, że produkcja budowlana może wzrosnąć w tym roku nawet o 10 proc. Do Polski napłynie więcej inwestycji zagranicznych i uda nam się wykorzystać fundusze z UE na budowę infrastruktury i obiektów związanych z ochroną środowiska. Na nowe inwestycje czekają z utęsknieniem nie tylko firmy wykonawcze, ale także producenci materiałów budowlanych.

Czy wszyscy mogą liczyć na zwiększone zamówienia? Niemal pewne tego mogą być cementownie, które - jak się dowiedzieliśmy w Stowarzyszeniu Producentów Cementu i Wapna - już w ubiegłym roku zwiększyły sprzedaż w kraju o blisko 5 proc. (do ok. 11,1 mln ton). W opinii wielu specjalistów sprzedaż cementu jest papierkiem lakmusowym odzwierciedlającym sytuację w tej branży.

Prof. Bolkowska dobrze rokuje również producentom materiałów wykończeniowych. - Mamy duże zaniedbania remontowe i modernizacyjne - wyjaśnia.

Dyr. Lubarski obawia się jednak, że skutkiem braku planów zagospodarowania przestrzennego w gminach może być wyhamowanie budownictwa jednorodzinnego. A to głównie ci inwestorzy zaopatrują się w składach i hurtowniach budowlanych. Hurtownicy pocieszają się, że może wzrośnie popyt na materiały budowlane wśród rolników. Ale równocześnie obawiają się, że zyskają na tym głównie firmy działające w szarej strefie.



Wersja do druku



Wyślij znajomym



Podyskutuj na forum



Wasze opinie (7)

+ DODAJ swoją opinię

-
- [Optymizm producentów materiałów budowlanych](#) maksimum, 15.01.2005 01:23

Poza tym 1 maja była komunია mojej corki.

- [...] Gość: jam,15.01.2005 10:08
- [czyzby spadly inwestycje ze strony czarnych???](#) Gość: arahat,15.01.2005 11:07
- [Re: pierd*lic koscioł katolicki!!](#) Gość: blog,16.01.2005 00:05
- [Następny homoseksualista](#) Gość: Artur z Gdanska,16.01.2005 09:49

[wszystkie opinie na forum »](#)

Agora S.A. - wydawca portalu Gazeta.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zamieszczanych przez użytkowników Forum. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną. [Więcej informacji.](#)



IBM Polska



@server

Serwery IBM